



ZBIORY OSRODKA KARTA

Spółem, spółem i za późno wstojem...

Tak można określić reakcję nowohuckich władz "S" na ostatnią podwyżkę cen. Wodzowie przespałi a lud rzucił się do okienek po rekompensaty, co odbyło się w takim tempie, że nikt nie pomyślał że może dostać więcej /czerwony dał 6 a wziął 12 tys./ . Każdy zgodnie psyczył lecz nikt nie zdobył się na sprzeciw, próbę wywarć nacisku. Nie było żadnych propozycji ze strony TKZ czy TKRH /ciała te chyba już można umieścić w katal... "duchów polaków"/. Na pewno nawet skromna akcja ulotkowa wprawiliby w panikę i tak już mocno zdenerwowane władze. No cóż, mądry Polak po szkodzi. Czekamy na następną podwyżkę.

"SYJONISCI DO SYJONU!"

długo się jakiś nad globusem nasiedziało nim to hasło wymyślił stwierdza obecnie z sarkazmem Jan Pietrzak. Tak, tak to już 20 lat minęło od pamiętnego marca 1968 roku. Marca, który do dziś inspirowa historyków do myślenia, czy była to prowokacja ze strony władz w związku z rozgrywkami między Gomułą a frakcją Moczara czy też aspiracje społeczeństwa do demokratyzacji życia, podbudowane czechosłowacką odwilżą Dubczeka i sowieckim ruchem dysydenckim. Już od stycznia temperatura nastrojów politycznych w Polsce gwałtownie rosła. Sprawiały to nadchodzące wiadomości o ograniczaniu a potem zakazie przedstawień "Dziadów" Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmki w Teatrze Narodowym. Związane to było głównie z pojawiającymi się coraz częściej na widowni oklaskami podkreślającymi antyrosyjskie kwestie dramatu. 30 stycznia odbyło się ostatnie przedstawienie po którym ruszył pochód na Krakowskie Przedmieście z transparentem "Żadamy dalszych przedstawień". Milicja nie interweniowała. Dopiero później niektórych uczestników demonstracji wybranych według nazwisk aresztowano. Postępowanie dyscyplinarne doprowadziło do relegowania z UW na mocy decyzji ówczesnego ministra szkolnictwa wyższego H. Jabłońskiego dwóch studentów: A. Michnika i H. Szlajfera. W świetle obowiązujących przepisów była to decyzja bezprawna podjęta przez ministerstwo w wyniku nacisków milicji. Zaogniło to sytuację. 8 marca na dziedzińcu UW odbył się wiec na którym podjęto rezolucję domagającą się unieważnienia relegacji. Gdy zgromadzeni rozchodzili się do domów zaatakowała ich milicja wykazując szczególną brutalność i zaciętość. Następnego dnia przeprowadzono aresztowania w środowisku uniwersyteckim. Do Warszawy dołączyły w swych wystąpieniach pozostałe ośrodki akademickie w Krakowie, Lublinie, Wrocławiu, Gdańsku i Łodzi. W Krakowie brutalnie spacyfikowano UJ łącząc i bijąc między innymi Karola Bstraichera. Studenci żądali kontroli nad bezpieczeństwem, wolności słowa zaprzestania represji i kłamstw propagandy. W środzie na znak protestu darto gazety. 19 III Gomuła na zjeździe aktywny PZPR w Warszawie wygłosił swe sławetne przemówienie, w którym w odróżniając sposób oczercił Pawła Jasińca przypisując mu współpracę z UB rozpoczynając antysemicką nagonkę. Przemówienie to wywołało ogromne oburzenie, na uczelniach proklamowano strajki okupacji. 25 III zwolniono z pracy na UW kilku profesorów między innymi Leszka Kołakowskiego a następnie rozwiązano 6 kierunków studiów z ekonomią, filozofią i socjologią na czele. Po ponownym otwarciu nie zezwolono na studiowanie kilkudziesięciu osobom. Przewódcy ruchu studenckiego znaleźli się w większości w więzieniu na ul. Rakowieckiej lub w aresztach innych miast akademickich. Władze rozgromiły marczyw ruch studencki gdyż w gruncie rzeczy nad nim panowały. Nie było poparcia ze strony ludzi pracy, ich ruch niezależny wtedy nie istniał.

TUR

ANDRZEJ KOŁODZIEJ-więzień politycz.

KOMUNIKAT ORGANIZACJI

Od 11 listopada 1987r. pracami Komitetu Wykonawczego Solidarności Walczącej kierował Andrzej Kołodziej. Został aresztowany 22 stycznia 1988 w Gdańsku. W sierpniu 1980r. Andrzej Kołodziej był wiceprzewodniczącym MKS-u w Gdańsku, zastępcą L. Wałęsy i jest sygnatariuszem Porozumień Gdańskich.

W tej chwili Organizacja kieruje Komitet Wykonawczy. Komitet zaleca wszystkim strukturom i członkom SW realizację dotychczasowych zadań. Nowe zadania mogą być podejmowane po uzgodnieniu z Komitetem. Przewodniczącym Solidarności Walczącej jest Kornel Morawiecki.

Wrocław Za Organizację
25.01.88 Solidarność Walcząca
Andrzej Lesowski
Jerzy Lubicz

OSwiadczenie Komisji Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Region Dolny Śląsk.

Amnesty International, działając w obronie więźniów politycznych, cieszy się zasłużonym autorytetem i uznaniem Polaków.

Stanowisko Amnesty International ma również istotne znaczenie dla taktyki jaką władze PRL stosują wobec aresztowanych działaczy opozycji. Komisja Praworządności NSZZ "Solidarność" Regionu Dolny Śląsk, z oburzeniem i skargą przysięła decyzję Amnesty International o nie wpisaniu Kornela Morawieckiego na listę więźniów sumienia. Decyzja ta zwiędza naszą obawę o bezpieczeństwo i dalszy los Przewodniczącego Solidarności Walczącej. Solidarność Walcząca, nie jest i nigdy nie była organizacją terrorystyczną. W ciągu 6 lat istnienia, jej nacelnym i niesmiennym celem jest osiągnięcie godziwego bytu politycznego i ekonomicznego Polaków. Z całą odpowiedzialnością stwierdzamy, że Kornel Morawiecki w walce o prawa ostoiwka, stojąc swawie na gruncie etyki chrześcijańskiej, nigdy nie naruszył do stosowania przemocy. Mamy nadzieję, że nasze oświadczenie przyczyni się do zmiany stanowiska Amnesty International.

Komisja Interwencji i Praworządności NSZZ "Solidarność" Reg. Dolny Śląsk
Czesław Zbigniew Gasplicki, Mieczysław Glinosowski, Marek Jakubiec, Antoni Leukiewicz, Anna Morawiecka-Kowal, Zbigniew Trąbskiak, Jan Winnik

220 ROCZNICA KONFEDERACJI BARSKIEJ

28 lutego odbyła się w Jusszczyne patriotyczna uroczystość odsłonięcia dwóch tablic, które upamiętniały marszałka J. Piłsudskiego oraz Konfederatów Barskich. Zostały one ufundowane przez KRN i Porozumienie Niezależnych Organizacji Politycznych Małopolski. Rosnąć wodza legionów jest wszystkim bardzo dobrze znana, tutaj chciałabym przypomnieć poczynania konfederatów.

29 lutego 1768 roku w miasteczku Bar na południowo-wschodnich kresach Rzeczypospolitej sawiąsna została Konfederacja "Organizacja" Opatowska. Jej celem było i jest: 1) obrona i utrzymanie państwa, 2) wolność, praw oraz swobód narodowych. 4 III 1768 powołany został związek wojskowej konfederacji. Zmagania z wojskami rosyjskimi na terenach Rzeczypospolitej trwały cztery lata. Po polskiej stronie wzięło w nich udział ponad 600 tysięcy ochotników, około 10 tys. poniosło śmierć, trzykrotnie więcej porażono i okaleczono, wiele tysięcy sawiezono pod przymusem w głąb carskiego imperium.

Konfederaci byli pierwszymi patriotycznymi saviąskimi, którzy wtedy stawili się w obronie Ojczyzny.

Mimo ogromnej blokady sił MO i SB do Jusszczyne dotarli delegaci Rzeczypospolitej: Strajkowi, Lublina, Wrocławia, Płocka, Jaworzna. Po Many odprawianej przez ks. Adolfa Ghołackiego wykład o Konfederacji wygłosił L. Wieroszewski z Wrocławia. Pojawili się transparenty KRN, Solidarności, Ruchu "Odwaga i Prawda" żądające uwolnienia więźniów politycznych. W czasie uroczystości MO i SB zatrzymała 12-20 osób.

W związku z przypadającą w bieżącym roku 70 rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę, Zarząd Porozumienie Niezależnych Organizacji... 1988-1989... Komitetu Ochrony... Równocześnie... w pracach...

Za Porozumienie podpisali Rzecznik Zygmunt Gugala, Zygmunt Kenyk, Ryszard Musiał, Jacek Smagowicz ks. Adolf Chojnacki, Kapelan Porozumienia

70-lecie niepodległości Litwy, Łotwy i Estonii

W początku 1918 roku, kiedy osłabiona akcją komunistyczną armia rosyjska opuszczała pod naporem niemieckim tereny Litwy, Łotwy i Estonii... 1918 r. mimo okupacji... 1918/19 roku w śladzie... 1919 roku... 1920 roku... 1921 roku... 1922 roku... 1923 roku... 1924 roku... 1925 roku... 1926 roku... 1927 roku... 1928 roku... 1929 roku... 1930 roku... 1931 roku... 1932 roku... 1933 roku... 1934 roku... 1935 roku... 1936 roku... 1937 roku... 1938 roku... 1939 roku... 1940 roku... 1941 roku... 1942 roku... 1943 roku... 1944 roku... 1945 roku... 1946 roku... 1947 roku... 1948 roku... 1949 roku... 1950 roku... 1951 roku... 1952 roku... 1953 roku... 1954 roku... 1955 roku... 1956 roku... 1957 roku... 1958 roku... 1959 roku... 1960 roku... 1961 roku... 1962 roku... 1963 roku... 1964 roku... 1965 roku... 1966 roku... 1967 roku... 1968 roku... 1969 roku... 1970 roku... 1971 roku... 1972 roku... 1973 roku... 1974 roku... 1975 roku... 1976 roku... 1977 roku... 1978 roku... 1979 roku... 1980 roku... 1981 roku... 1982 roku... 1983 roku... 1984 roku... 1985 roku... 1986 roku... 1987 roku... 1988 roku... 1989 roku... 1990 roku... 1991 roku... 1992 roku... 1993 roku... 1994 roku... 1995 roku... 1996 roku... 1997 roku... 1998 roku... 1999 roku... 2000 roku... 2001 roku... 2002 roku... 2003 roku... 2004 roku... 2005 roku... 2006 roku... 2007 roku... 2008 roku... 2009 roku... 2010 roku... 2011 roku... 2012 roku... 2013 roku... 2014 roku... 2015 roku... 2016 roku... 2017 roku... 2018 roku... 2019 roku... 2020 roku... 2021 roku... 2022 roku... 2023 roku... 2024 roku... 2025 roku...

wiedziałem, że list nie dotrze do rąk Księdza. Chciałem w ten sposób przynajmniej oczyścić sumienie, gdyż nie pozwala mi ono w tej sprawie milczeć. Choć w ten sposób zrehabilitować moją osobę w oczach Księdza oraz Parafian z Juszczyzna i innych miejscowości, gdyż na pewno Ksiądz przez wieki nie miał i nie znają całej prawdy i nie rozumieją czasami mojego postępowania i postawy jako funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa. W dniach 17-20 czerwca br. do Księdza wysłałem list "polecony" nadany w U.P. w Pszczynie przez w którym poinformowałem Księdza o zamachu na Wasze życie i zdrowie. List został przejęty przez Służbę Bezpieczeństwa i w dniu 26.06.87r. w Areszcie Śledczy w Katowicach funkcj. SB z Katowic i Warszawy w staniach pułkowników przeprowadzili ze mną rozmowę ostrzegawczą, informując mnie że za tego rodzaju korespondencji grozi mi zarzut o zdradę tajemnicy służbowej. Ja starałem się wyjaśnić, że w liście pisałem treść dot. zamachu na życie i zdrowie Księdza. O tej porze nikt nie przesłuchuje mnie na tę okoliczność, gdzie choć ujawnić szczegóły zamachu na życie i zdrowie Księdzy w związku z misją Kapłan-ską Księdza w Parafii Juszczyzn. Piszę do Księdza już trzeci gryps, co dotychczas sądzę, że nie dotarły, choć w ten sposób zrazić brzemień winy, a zarazem uświadzić przed ludźmi i Bogiem całą prawdę z tym związaną. Może Ksiądz po przeczytaniu mojego oświadczenia sam, lub poprzez Księdza Profesora Jana Umińskiego, którego bardzo cenię i pozdrawiam, gdyż miałem przyjemność z nim rozmawiać w RUSW w Suchej Besk. w 1986r. doprowadzą do tego, aby organa ścigania dały mi możliwość ujawnić całą prawdę. Kończąc ten list życzę Księdzu dużo zdrowia i wytrwałości w pracy duszpasterskiej.

Kazimierz Sulka

RATZIECKA BAZA POD TARNOWEM

Kiedy przed kilku laty część kontyngentów armii czerwonej opuściła NRD zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu nowe tajne bazy w Polsce, Czechosłowacji na Węgrzech. Rzekomo pracują w nich cywilni "specjaliści" ale widać w nich także "bojowców" w mundurach. Jedną z takich baz została założona koło miejscowości CZARNA pod Tarnowem. Wyścięto duży kawał lasu, doprowadzono drogę i bocznicę kolejową. Po nocach jest na nich ciągły ruch, ale i za dnia podpicci "specjaliści radziecy" rozbijają się terenowymi wozami, szukają wódki, zaczepiają dziewczęta, które tu pamiętają dobrze los Karoliny Kózkówny. Dla radzieckich specjalistów oddano w Tarnowie kilka bloków, ale szybko je zdewastowali i przenieśli się do Bazy pod Czarną. Na tajne bazy jest tylko jeden sposób - ujawnienie. A może by tak ktoś o to zapytał rzecznika rządu na konferencji wtorkowej, jakaś manifestacja pokojowa w pobliżu, zbliża się wiosna może by tak na wycieczkę w pobliskie lasy, zachęcający wszystkich do majówek i pikników pod Czarną! A jak przyjdzie lato to na grzyby, jagody i maliny pod hasłem: NIECH ŻYJE NAM TOWARZYSZA STALIN, CO USTA ŚLÓDSZE MIAŁ OD MALIN!

BEZ KOMENTARZA

Kazimierz Sulka s. Alfina 40-95 Katowice ul. Mikołajaka 10 A

Katowice 87-08-31

INFORMACJE

- Erewan-tysiące Ormian manifestowało przez tydzień żądając od rządu ZSRR zwrotu ziem ojczyźnych wchodzących w skład Azerbejdżanu. Władze wprowadziły godzinę policyjną, są ofiary. Gdańsk-pod wpływem stanowiska KK NSZZ "SZ" pracowników służby zdrowia podpisywane są petroje w/s dyskryminacji finansowej ich zawodu. Gdańsk-Kongres Międzynarodowy Konfederacji Wolnych Związków Zawodowych w Australii odbędzie się bez Wałęsy, Lisa, Frasnlika, Geremka, Wła-PHL nie puszczają przywódców "S". Solidarność będzie reprezentowana przez Biuro Bruksel. Wrocław-w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zastrajkowała załoga żądając podwyżki rekompensaty. Dyrekcja zgodziła się na żądania. Warszawa-po Mszy św. na Żoliborzu odbyła się krótką manifestacja pro-solidarnościowa. Wśród demonstrantów zauważono członków Duszpasterstwa Świata Pracy z Mistrzejowic. Nowa Huta 27.02.88-powstał Małopolski Niezależny Samorządny Związek Emerytów i Rencistów "Solidarność"

Oświadczenie

Oświadczam, że będąc tymczasowo aresztowany w sprawie toczącego się śledztwa chciałem i chcę dobrownie ujawnić szczegóły mojej działalności przestępczej związanej z zamachem na zdrowie i życie Księdza w związku z wykonywaniem przeze mnie poleceń i zadań przekazanych z WUSW w Bielsku-Białej, a które to zadania ja realizowałem do dnia 30 listopada 1986r. kiedy to na własną prośbę zwolniłem się z raportu MSW, ponieważ zrozumiałem, że moja działalność służbowa jako inspektora Służby Bezpieczeństwa, jest niezgodna z moim sumieniem, oraz że mogę stać się kolejnym "prowokatorem politycznym" po Piotrowskim, Pękale i innych. O powyższym poinformowałem pisemnie Ministra Spraw Wewnętrznych w Warszawie, Prokuratora Wojewódzkiego w Katowicach oraz przesyłałem pisemną skargę do Prokuratury Generalnej w Warszawie na prowadzącego śledztwo Prokuratora Prok. Wojewódzkiej w Katowicach mpr. Edmunda Kikoniecznego, który na tę okoliczność i inną nie chce mnie przesłuchiwać. Ponadto w moim imieniu bezpinałem list do Księdza, informując w nim o mojej decyzji. List został przejęty przez służbę bezpieczeństwa i za to ukarano mnie karą "nagany" za wywołanie nielegalnie grypsu, gdyż inną drogą

Policjanci M13-1,5, Darek-1,0, KTS-1,0 B52-1,0

Dziękujemy